

Sygn. akt I KK 65/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2020r.

sprawy **M. P.**

skazanego za czyn z art. 200§1 k.k. w zb. z art. 200§4 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 17 września 2019r., sygn. akt II Ka (...), zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w A. z dnia 10 kwietnia 2019r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z obrazą przepisów prawa materialnego i naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Kasacja nawet czysto formalnie nie odnosi się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – obrońca skazanego nie postawił zarzutu obrazy chociażby art. 433§2 k.p.k. Przeciwnie, jak już wskazano na wstępie niniejszego uzasadnienia, podniesione zarzuty wprost kierowane są do orzeczenia Sądu Rejonowego, o czym dobitnie świadczy powtórzenie ich w ślad za apelacją.

Taka próba uczynienia z Sądu Najwyższego sądu III instancji jest z oczywistych względów niedopuszczalna i nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w obowiązujących przepisach procesowych.

Odnosnie pierwszego ze sformułowanych zarzutów wskazać trzeba, że zarzut obrazy prawa materialnego (na co zresztą zwrócił uwagę Sąd Odwoławczy) zawsze jest zarzutem wskazującym na błędy sądu w zakresie subsumpcji lub wykładni prawa. Zarzut taki zatem bazować powinien na prawidłowo dokonanych w sprawie ustaleniach faktycznych, tymczasem w niniejszej sprawie skarżący kwestionuje je. Bezspornie też ustalenie zamiaru z jakim działał sprawca pozostaje w sferze faktów, nie zaś wykładni prawa.

Odnosząc się natomiast od drugiego z zarzutów kasacji, tj. naruszenia normy art. 2§2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. należy wskazać, że zarzut naruszenia wskazanych przepisów może być podnoszony tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Sąd I instancji, na podstawie zeznań pokrzywdzonych oraz zawartych w aktach sprawy wydruków konwersacji prowadzonych przez skazanego z pokrzywdzonymi, ustalił iż skazany każdorazowo uzyskiwał informację o tym, że rozmawia z osobą małoletnią. W przypadku małoletniej A. Z. taka informacja wynikała też bezpośrednio z danych umieszczonych na jej profilu w serwisie społecznościowym [...]. Powyższe nie skutkowało jednak zaprzestaniem rozmów skazanego z pokrzywdzonymi, a wręcz przeciwnie, M. P. bez względu na posiadaną wiedzę kontynuował rozmowy, poruszał tematy dotyczące seksualności i składał propozycje spotkań, podczas których pokrzywdzone, w zamian za gratyfikację finansową, miały poddać się lub wykonać inne czynności seksualne (str. 5-7 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). Wbrew twierdzeniom obrońcy do wskazanych wyżej okoliczności Sąd Odwoławczy odniósł się szeroko w motywach rozstrzygnięcia (str. 7-10 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Na str. 10 uzasadnienia Sąd Okręgowy omówił także zarzut apelacyjny dotyczący czynu zakwalifikowanego z art. 202§4a k.k. Sąd ten zwrócił uwagę, że ustalenia faktyczne zostały w tym zakresie oparte na treści opinii z

zakresu badań antropologicznych (k. 667-685 akt sprawy II K (...)), zaś fakt usunięcia przez skazanego części plików znalazł odzwierciedlenie w charakterze przypisanego skazanemu czynu, polegającego zarówno na posiadaniu treści pornograficznych z udziałem małoletniego, jak też na uzyskaniu do takich treści dostępu.

Należy zgodzić się z twierdzeniem zawartym w uzasadnieniu Sądu Odwoławczego, że argumentacja obrońcy skazanego stanowi jedynie, opartą na niepełnym i subiektywnie ocenionym materiale dowodowym, polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym. Sąd II instancji nie dopatrywał się uchybień w dokonanej przez Sąd I instancji ocenie materiału dowodowego i w pełni ją podzielił, a przy tym w motywach rozstrzygnięcia nie ograniczył się jedynie do odesłania do twierdzeń zaprezentowanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, lecz odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, starannie motywując poczynione oceny. Kontrolę instancyjną dokonaną przez Sąd Okręgowy należy uznać za pełną i prawidłową.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakichkolwiek uchybień, tym bardziej zaś rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.